N:ro 219
D. 17. Sierpnia.
PIĄTEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Uroczystość w Warszawie z powodu zwycięztw nad Szwedadami 1700.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

D. 15 b. m. i r. pożegnał ten świat JW. JX. *Adam Królikiewicz* Archidyakon Metropolitalny Warszawski, Mąż tak w Kościele Bożym, iako i w Kraiu naszym zasłużony. W młodości poświęciwszy się stanowi Duchownemu, nauką i życiem do niej stosownem, utorował sobie drogę do zaszczytnych względów, tak u Osób naczelną władzę w Hierarchji Kościelnej piastuiących, iako i u niewygasłej pamięci Króla Polskiego Stanisława Augusta, który swoią łaską wybór iego na Kapellana w pamiętnym Korpusie Kadetów, a wkrótce na Professora Religji w tymże Korpusie nie tylko zatwierdził, ale ieszcze w czasie publicznych Examinów po wiele razy sam osobiście iego gorliwej usilności pochwałę oddawał. Ten Monarcha prawdziwy Przyiaciel nauk, każdego pracę w publicznem oświeceniu nagradzaiąc, Medalem złotym *Bene merentibus* zmarłego Prałata udarował. Najzaszczytniejsza była dla niego ta nagroda, której przydawał tem większą świetność swoią zasługą, iuż to: sprawuiąc urząd Surrogata blisko lat 20, w czasie różnych zmian dzisiejszej Archidjecezji Warsza:, iużto: gorliwie pełniąc obowiązki Pasterskie przy Kościołach Parafjalnych w *Łomży* i *Szymanowie*, iużto: poświęcaiąc się urzędowaniu Obywatelskiemu w byłej Izbie wykonawczej, a to wszędzie z chwałą dla siebie a użytecznością dla kraiu. Na wszystkich stopniach swym nieskażonym charakterem, swoią wzorową uprzejmością, zyskał za życia zupełny dla siebie szacunek, a po śmierci słodkie wspomnienie. Żył wprawdzie lat 75, lecz ten wiek iakkolwiek długi, zbyt krótkim iest dla tych, którzy powoduiąc się samą słusznością, oddaią mu to świadectwo, iż czego nie mógł komu uczynić dla głosu prawa i sprawiedliwości, to nigdy bez rady i pocieszenia nie zostawił. Będąc Kapłanem Chrystusa, przez wiele lat opowiadał Jego święte słowo ze znaczną korzyścią dusz wiernych w Głównym Kościele i tej stolicy i całego kraiu Polskiego, iako Kanonik Kaznodzieia w Kapitule Warszaw:, której w r. 1794 Członkiem został. Zasługą i cnotami znakomity zakończył życie z tą wiarą i nadzieią, iaka towarzyszy temu, który może powiedzieć z Apostołem: *W sprawie dobrej walczyłem, wiary dochowałem, przeto odłożony mi iest wieniec, który mi odda w on dzień sądu Pan sprawiedliwy.*

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedaiący żądaią zło: 81 gr: 22 i pół. Kupuiący ofiaruią zło: 81 gr: 10. Istotnie nic nie przedano.

Artykuł nadesłany.— Mówiąc o sposobach nadawania ciałom przezroczystości, pewien Aptekarz publicznie zarzucił, że piasku ani stopić, ani rozpuścić niemożna. Chciwym będąc nowości naukowych, spieszę z prośbą, aby mi Krytyk raczył wskazać dzieło, z którego sam tak ważne wiadomości powziął, iż bowiem nie-

znam iak tylko *Tenarda*, *Chodkiewicza* i *Sniadeckiego*, lecz uczony Krytyk ieźli iest w stanie udzielenia w tej mierze wiadomości, uczyni przezto przysługę wszystkim lubiącym nauki. — M. N. P.

Jutro mali Bracia *Kątscy* czyniąc zadosyć żądaniom łaskawych Amatorów Muzyki, dadzą Koncert w *Powązkach*, w sali przy Pomarańczarni P. *Szulca* stosownie urządzonej. Początek niezawodnie o godzinie w pół do 6tej, a koniec przed 8mą.

Onegdaj Mularz pracuiący na dachu dużego domu przy ulicy *Senatorskiej*, stracił równowagę i spadł na furę siana będącą w podwórzu, byłby na tem sianie ocalał, lecz nieszczęściem trafił na kłonicę u woza, która bok iego prawie przeszyła, przez co życia został pozbawionym.

W Menażerji P. *van Dinter* na Nanalewkach, iutro o godzi: 6tej wieczorem okazywane będą pierwszy raz doświadczenia z *Hyenną* iak Pies wyuczoną. Również z *Lwami*, oraz pławione będą *Węże*.

Zaonegdaj ciepła było stopni 15.—Onegdaj 18.—Wczoraj 22.

Wielu znawcom i amatorom chowu rassy *Owiec Merynosów*, znana iest owczarnia w *Sleszynie* odległa od miasta *Łowicza* mil 2 nad szose. W tejże owczarni znajduią się *Tryki* 2letnie najstarsze na sprzedaż za umiarkowaną cenę, zalecaią się cienkością wełny iakoteż i piękną postawą. *Hebenstreich* Jnspe: Ow:

Artykuł nadesłany. — P. *Bosko*, znany z rzadkiej zręczności w wielu miejscach naszego Królestwa, podczas teraźniejszej swej bytności w *Kaliszu*, dowiedziawszy się o smutnem nader położeniu pewnej wdowy z 7giem dzieci, dał na iej korzyść iednę reprezentacją, i cały z niej dochód tej nieszczęśliwej Wdowie ofiarował. Przyiaciele ludzkości za czyn tak szlachetny składaiąc P. *Bosko* niniejszem publiczne podziękowanie, zapewniaią go o rzetelnej wdzięczności pocieszonej Matki i Sierot.

J. Ł. H. A. D. W. H.

Gazety *Petersburskie* ogłosiły Traktat podpisany w *Londynie* d. 24 Czerwca r. b. zawarty między *Rossją*, *Francją* i *Anglją*, dla zatamowania przelewu krwi w prowincjach Greckich, oraz przywrócenia w nich porządku i handlu, (ten Traktat będzie umieszczony.)

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Gazety Londyńskie donoszą, że teraz można zapewnić, iż Wice Król *Egiptu* ogłosił się niepodległym, oraz że od czasu tego ogłoszenia tenże Basza nie będzie należał do krwi rozlewu Greków. — Syn sławnego kompozytora *Piccini* przechodząc w iednym z ogrodów Paryzkich dostał nagłe kurczu gardlanego i niebawnie żyć przestał. — Sławny Rzymianin *Anesio Fusconi*, teraz po 3ci raz usiłuie wydobyć zatopiony okręt wybudowany niegdyś przez Cesarza Rzymskiego *Tyberjusza*, o półtory mili od *Rzymu*. Na tym okręcie miały się znajdować znaczne kosztowności i mnóstwo starożytnych przedmiotów różnego rodzaiu. — Między *Brazylją* a Rzeczą pospolitą *Buenos-Aires* iuż zawarto pokoj. W *Rio Janerio* panuie z tego powodu powszechna radość a mianowicie między kupcami. — Minister *Kanning* powtórnie zachorował. — D. 1 b. m. wszczął się pożar w mieście *Shernes* w Anglji, który przeszło 50 okazałych domów pochłonął. — Od 6 tygodni wpuszczaią do portu *Londynu* za opłatą cła, owies zagraniczny, do którego wprowadzono do tego czasu 350,000 kwatrów. — Statek pocztowy, który niedawno przybył do *Falmut*, doniosł, iż dnia 5 Czer: spostrzeżono pod *Cefalonją* flottę Turecką, składaiącą się z 17tu okrętow. — W *Bordo* puszczono niedawno 51 gołębi, z których każdemu przywiązano kar-

teczkę do szyi. Kilka dostojnych osób założyło się z sobą o znaczne summy, że te gołębie w ciągu 24 godzin przylecą do *Leodjum*. Zdaie się teraz usiłuią we Francji wydoskonalić sposób przesyłania listów przez gołębie, przezco najprędzej będzie można odebrać wiadomość z miejsc najodleglejszych. — Gazeta *Kurjer Francuz:* doniosła o Cesarzu *Don Pedrze* i iego córce Królewnie *Marji* co następuie; wzrost Cesarza iest mierny, ale budowa ciała iego nader silna. Córka tego Monarchy maiąca teraz lat 9, będąc podobną do ojca, ma siłę nadzwyczajną w tak młodym wieku, co dowodzi następuiące zdarzenie: Cesarz zwykł umywać ręce w bardzo ciężkiej srebrnej miednicy, którą służący iego dworu ledwo unieść mogą, młoda Królewna podniosła to naczynie z największą łatwością i podała ie Cesarzowi. Ta Królewna iest w obejściu nader uprzejma, iednak zdaie się, że nie cierpi wszelkiej etykiety, iest przytem wesoła i lubi czasem wykonywać małe psoty, które częstokroć okazuią dowcip i odwagę, przytem znosi cierpliwie każdą uciążliwość, którą sobie sama zadaie; dziećmi równego iej wieku pogardza zadaiąc się zawsze z starszemi osobami. Zapewniaią że gdyby Cesarz udał się do Europy, na ten czas niezawodnie weznie z sobą Królewnę, z którą zamyśla odbyć podróż przez Francją, Anglją i Niemcy. Cesarz *Don Pedro*, żyie bez okazałości, wstaie bardzo rano, poczym pracuie w swoim gabinecie z Ministrami, a później wyieżdża w cywilnym ubiorze do miasta. Na ulicy lub spacerze, rozmawia z ludźmi różnego stanu i obiaduie często w domach prywatnych. Wojskowość lubi niezmiernie iest przytem litościwy i dobroczynny.

Wyiątek z listu Warszawianina będącego teraz u Wód zagranicznych.—Dnia 9 Czer: w *Karlsbadzie* zastałem ieszcze ślady znacznego spustoszenia, iakie wylew nadzwyczajny *Tepli* z d. 10 na 11ty Czer: poczynił. Między innemi wśród miasta, w 3ch domach ściany z strony rzeki zostały wyrwane, tak dalece, że się z największym pośpiechem wyprowadzić z nich musiano. Dwa są ieszcze zamknięte; 3ci zaś zupełnie rozebrano. Można tu ciągle słyszeć mowę *Polską* i *Rossyjską*, gdyż wiele osób przybyło z tych kraiów, a szczególniej Xiężna Mestszeńska, Hrabina Węgierska, z domu Hrab: Wielopolska, Hrabina Stakelberg, Jenerał Leon Naryszkin, Xiąże Gagarin z żoną, Hra: M. Wielhorski, Xiąże Fedor Lieven, Zofja Kiesseleff Jenerałowa z domu Potocka, Hrabia Władysław Podhorodeński, Marszałek Gub: Woł:, Xiężna Helena Galiczyn, Katarzyna Hrabina Woronców, Hr: Wal: Strogonoff, Hr: Jan Szlubowski, Hr: Woronców Daszków, nadzwyczajny Poseł Ross: przy Dworze Bawarskim, Jenerał-Maior Ross: Kalm, Hrabina Jenerałowa Benningsen, z domu Andrzejkowiczówna, Xiąże Rosumowski z żoną, Hra: Gurieff Ces: Ross: Poseł przy dworze Niderlandzkim w Bruxelli, Hra: Katarzyna Rzewuska, Hra: Elżbieta Wielopolska, z domu Wielopolska, Hr: Stadnicka, H: Jordan, Hrabina Tołstoj z Synem, X. Ludwik Czetwertyński, Tatyszew Poseł Ros: z Wiednia, JX. Biskup Manugiewicz, Radca Stanu Sumiński, udaiący się w krótce na wyspę *Ischia* (Jskja) zkąd, iak powiadał, dopiero w Grudniu wróci; Rektor Uniwerysytetu Szwejkowski it:p: Między innemi byliśmy we wsi Hammer, o pół mili odległej, dla widzenia fabryki *Porcelany*, która musi być znaczna, kiedy przeszłej zimy ieden tylko dom handlowy z *Włoch* zamówił i ugodził samych filiżanek sto tysięcy tuzinów!! — *DONIESIENIA.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Znaleziony Puljares z Papierami należącemi do

Pana Okońskiego byłego Porucznika, znajduie się w Depozycie Urzędu Municypalnego, który go niniejszem wzywa do odebrania swej własności. — Warszawa dnia 12 Sierpnia 1827 r. — Wice Prezydent Lubowidzki. — Za Sekretarza Jeneralnego Wiernicki.

Pewna Osoba życzy sobie przyiąć obowiązek na prowentowego Pisarza do Dóbr i do utrzymania Gminy, lub też w Warszawie na Rządcę domu, opatrzona iest zdatnością i świadectwami dobrej Konduity. Osoby życzące sobie podobnej, raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Kapitalista życzący sobie wypożyczyć na pierwszą Hipotekę Domu tutaj w śród Miasta sytuowanego, 60,000 złł: w srebrze, lub Dom ten nabyć; raczy się udać po dalszą informacją do P. Menke na rogu ulicy Miodowej i Długiej w Cukierni tegoż.

Potrzebny iest Nauczyciel posiadaiący ięzyki niemiecki, francuzki i polski, którýby w domu prywatnym o 4 milę od Warszawy młodzieńca do 3 i 4tej Klassy usposobić był w stanie, chęć maiący podjąć się tego obowiązku, niech się zgłosi pod Nr 1092, przy ulicy Twardej do właściciela domu.

W Pałacu Biskupów Krakowskich zwanym Nr 496 iest ieszcze ieden Sklep od ulicy Miodowej do naięcia; dowiedzieć się można u Rządcy Domu, lub w Magazynie Czabana.

Kto miałby sprawiedliwą Pretensją do niżej podpisanego, niech się zgłosi w przeciągu 4ch Niedziel od daty ogłoszenia, a Pretensje iego uiszczone zostaną. Zastać go można w Niedzielę i Czwartek od 7 do 8 godziny, w iego niebytności Zastępca iego ułatwiać będzie Interessa. Osoby w tym terminie niezgłaszaiące się sami sobie stratę przypiszą. — Danjel Lammert M. C. K. Cieśla mieszkaiący pod Nr 135, na Dunaiu.

Przed kilką dniami zginęła bransoletka z włosów, z kamerką złotą; kto ią odda Właścicielowi domu pod Nr 413, Lit: B. przy ulicy Królewskiej, otrzyma nagrody złotych dziesięć.

Dom przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1658, z zabudowaniem gospodarskiem, iako to: z Stajniami, Wozowniami, Ogrodem owocowym i warzywnym, w którym znajduią się 3 Altany, z wolnej ręki iest do sprzedania; o warunkach kupna dowiedzieć się można u właściciela mieszkaiącego w tymże domu.

Fabryka Sukna Kraiowego ś. p. J. S. Lubchena, pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej będąca, podaie niniejszym do publicznej wiadomości, iż sprowadzoną została z Berlina Maszyna do dekatyzowania Sukna, Czerkasu i Merynosu. Osoby życzące dać do dekatyzowania, będą miały iak najlepiej zrobione i za pomierną cenę.

Przed kilką tygodniami zginął Parasol nankinowy, zielony z białemi brzegami z wstążką także zieloną i rękoieścią czarną; uprasza się znalazcy aby raczył oddać w Handlu Winnym J. M. Pana Noskiego przy ulicy Wierzbowej, w domu W. Pani Petyskus pod Nr 473, za przyzwoitą nagrodą

Trybunał Cywilny pierwszej Jnstancji Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie do wiadomości publicznej, iż stósownie do Reskryptu Wysokiej Kommissji Rządowej Sprawiedliwości pod dniem 18 Lipca r 1827. do Nr 7346 wydanego, Marcin Ciechanowski Reient Powiatu Warszawskiego mocen iest przyjmować za opłatą Dekretem Królewskiem z dnia 19 Marca r 1809, dla Notarjuszów Powiatowych ustanowioną, w całym Obrębie czterech Wydziałów Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy, wszelkie czynności dobrej woli, oraz spisywać takie Akta hypoteczne, których rozpoznanie podług prawa o przywileiach i hypotekach z r. 1820, do Sądu Pokoiu należy; niema zaś prawa przyjmować czynności dobrej woli w Księgach wieczystych, ściągaiących się do nieruchomości i hypotek które podług Art: 29 Prawa Sejmowego z r. 1818 o hypotekach wyłącznie do Reientów właściwej Kancellarji Ziemiańskiej należą. — Prezes Brzozowski. — Sekretarz Czermiński.

Na Nowym Swiecie w domu pod Nr 1252, w bramie na dole po lewej ręce znajduie się do przedania depozyt wina francuzkiego z pierwszej ręki w gatunkach *Château la fite i Chateau Margaux*, w butelkach, na tuziny lub w większych partjach.

W każdym czasie do naięcia z meblami dwa Pokoie i przedpokój od ulicy na drugiem piętrze pod Nr 1296 przy ulicy Nowy Swiat.

D. 9 b. m. zginął w Obozie Gwardji Pudel cały biały z długiemi uszami, widziano iak pobiegł do Miasta za pewnym Jegomością który był z Pudlicą. Uprasza się przeto tegoż Jegomości abydał znać o swem mieszkaniu, ieżeli chce uniknąć nieprzyiemności iakaby stąd wyniknąć dla niego mogła.

Jutro w Powązkach Koncert (iak wyżej), a na Foxalu widowisko P. Koltera.